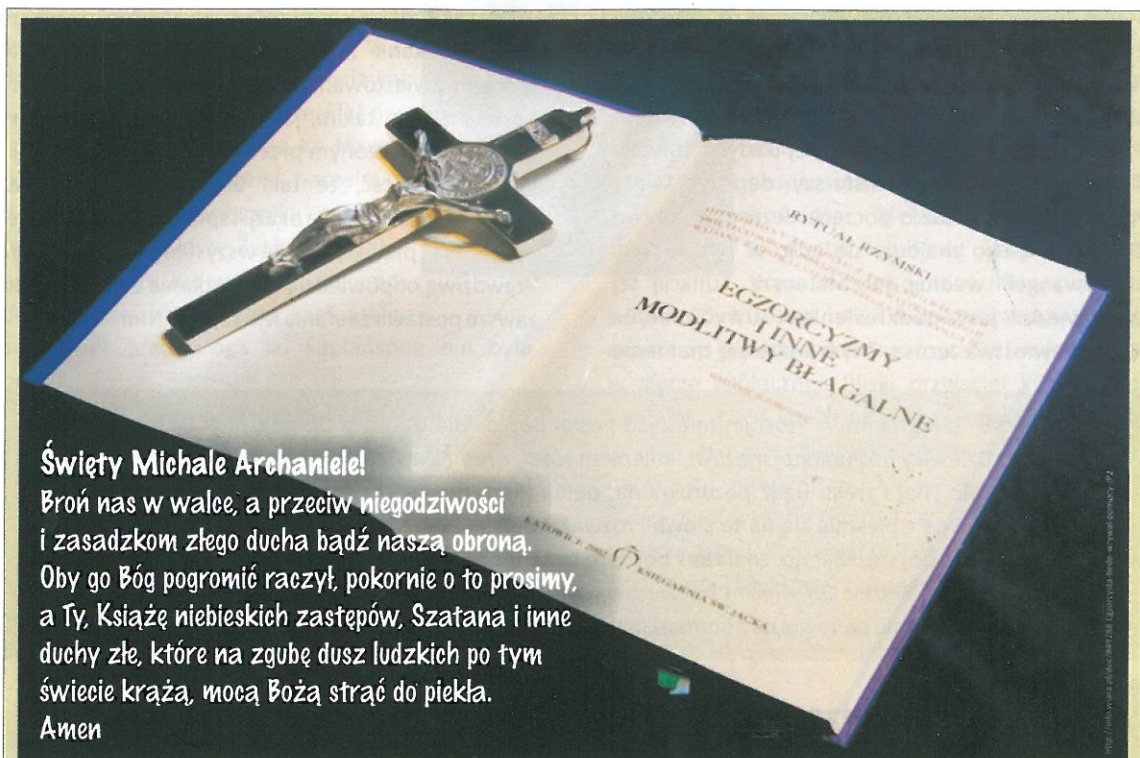


Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

18 grudnia 2011 r. Nr 84 (100)/11



Święty Michale Archaniele!

Broń nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną.

Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Książę niebieskich zastępów, Szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła.

Amen

Temat tygodnia

W mocy Złego, czyli... o opętaniach i egzorcyzmach

Prawda to czy tylko „ściema” sprytnego kleru, który niczym sprawny magik uwodzi sztuczkami z opętaniem, by zmusić nas do większej pobożności, pokory lub zależności? Niezależnie od tego, jakiej w tej chwili udzielimy odpowiedzi na to pytanie, faktem jest, że szatan, opętanie i egzorcyzmy, to tematy, które budzą zainteresowanie wszystkich. Nawet ci, którzy są sceptyczni wobec tych zjawisk, nadstawiają ucha i wyżejają wzrok, by

nasycić swoją ciekawość „rzeczy dziwnych i tajemniczych”. A cóż dopiero powiedzieć o tych, którzy wiedzeni zmysłem wiary szukają odpowiedzi na pytanie o prawdziwość biblijnego przekazu mówiącego o opętaniach i innych opisanych tam szatańskich wybiegach wobec człowieka. Do tego co jakiś czas słyszymy – głównie z przekazów telewizyjnych lub prasowych – o „zagadkowej chorobie”, z którą poradził sobie dopiero egzorcysta. Czy zatem należy porzucić kompleks „ciemnogrodu” i na nowo uwierzyć w to co niepojęte, choć obecne od tysięcy lat?



Ks. Mariusz Szypa

Anioł Pański

Łk 1,26-38

Punktem centralnym sceny Zwiastowania jest ukazanie przyszłości Dziecka, które się narodzi. Dziecko to jest Synem Bożym. Bóg dał Mu tron Jego ojca Dawida, to znaczy, że Jezus zostanie ustanowiony Chrystusem.

Będzie On panował wiecznie. W Nim spełnią się wszystkie obietnice mesjańskie. To główne przesłanie zostało wzbogacone wypowiedzią, że Jezus został poczęty bez współdziałania mężczyzny. Maryja poczęła i urodziła Syna, pozostając dziewicą. Wyznanie, że Jezus jest obiecanym Chrystusem i Synem Bożym, spotykamy w całej tradycji Nowego Testamentu. Jest to najstarszy depozyt wiary Kościoła. Wypowiedź o poczęciu Jezusa za sprawą Ducha Świętego znajduje się tylko w tym tekście i w Ewangelii według św. Mateusza. Funkcją tej wypowiedzi jest podkreślenie i uwydatnienie Bożego synostwa Jezusa. Z tym wiąże się znaczenie

wyrażenia, że moc Najwyższego osłoni Maryję. Ona bowiem, nosząc w swoim łonie Jezusa, została osłonięta mocą Bożą, tak jak niegdyś Bóg osłaniał obłokiem Arkę z Dziesięcioma Przykazaniami. Maryja stała się więc Arką Nowego Przymierza, w której Bóg objawił swoją obecność wobec wszystkich ludzi, a nie tylko wobec ludu izraelskiego. Maryja zgadza się pełnić w historii zbawienia taką rolę.

Każde ludzkie serce tęskni do takiego prawdziwego spotkania z Bogiem, jakie przeżyła Maryja w scenie Zwiastowania. Spotkania z Bogiem żywym i prawdziwym, takim, jaki jest w swej istocie. Nie z Bogiem stworzonym przez ludzkie uczucia i myśli. Warto pamiętać, że taki Bóg, jakiego spotkała Maryja, cały czas szuka okazji i sposobów, aby dać się rozpoznać i przyjąć, przede wszystkim w głębi serca. Prawdziwą odpowiedzią na spotkanie z Bogiem jest zawsze postawa zaufania Mu i życia z Nim.

Łk 1, 26-38 (Fragment) W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca.

Moja i wasza ofiara

Przyrzyczymy się dzisiaj słowom: „Módlmy się, aby moją i waszą ofiarą przyjął Bóg Ojciec wszechmogący”. W pierwszych wiekach ostiariusz stojący u wejścia do świątyni wymieniał imiona osób mających opuścić świątynię np. heretyków, schizmatyków, katechumenów i pogan. Kończyła się bowiem tzw. msza katechumenów. W ofierze mogli uczestniczyć tylko ci, którzy przyjęli chrzest i należeli już do Kościoła.

Słowa te na samym początku były wypowiadane jedynie do duchowieństwa – kapłanów, którzy razem z celebransem byli skierowani ku wschodowi. Kapłan w momencie wypowiadania tych słów obracał się dookoła. Kapłani bowiem ustawieni byli

w półkole. Po polsku ksiądz mówi „bracia i siostry”, ale po łacinie jest jedynie słowo „fratres”, które zawiera w sobie odniesienie do braci oraz sióstr.

W tych słowach dobrze widać różnicę między kapłaństwem urzędowym a powszechnym. Niektórzy próbują zacierać tę różnicę. Kapłan jest ustanowiony dla składania ofiary. Żaden wierny świecki, choćby najbardziej święty, nie może ważnie odprawić Mszy. Ofiara składana przez księdza to sam Boży Syn, a wierni mogą ofiarowywać na ołtarzu swoje małe trudy i cierpienia życiowe. Jednocześnie odpowiedź: „niech Pan przyjmie itd.” stanowi jakby mandat ludu Bożego dla kapłana do sprawowania ofiary. Bezsensem jest zatem recytacja razem z ludem przez księdza odpowiedzi na to wezwanie. Jest to niewątpliwie ważny moment Mszy Świętej.



Paweł Beyga



Alina
Wilgosiewicz

Zginął ks. prof. Piotr Nitecki, kapłan, człowiek nauki, społecznik.

W wypadku samochodowym, który miał miejsce rano 15 grudnia pod Środą Śląską zginął ks. prof. Piotr Nitecki – wybitny specjalista z katolickiej nauki społecznej, profesor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i proboszcz parafii uniwersyteckiej pw. Imienia Jezus we Wrocławiu. Ks. Nitecki był również redaktorem naczelnym wrocławskiego miesięcznika o tematyce religijnej „Nowe Życie”. Był człowiekiem, który już we wczesnej młodości odnalazł powołanie kapłańskie, aczkolwiek jego droga ku kapłaństwu nie była prosta.

W 1976 r. ukończył Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu, a w rok później teologię na KUL-u. W 1980 r. obronił doktorat z teologii biblijnej na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W 1989 r. otrzymał habilitację na Wydziale Nauk społecznych KUL. Był też m.in. współzałożycielem Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy i członkiem Rady do spraw Mediów przy prezydencie Lechu



Fot. Archiwum PWróbel

Wałęsie. W latach 1976-95 Ks. Nitecki był w Warszawie redaktorem czasopism "Chrześcijaнин w Świecie"

i "Ład", zajmował się też działalnością chrześcijańsko-społeczną. W 1996 r., w wieku 47 lat przyjął we Wrocławiu święcenia kapłańskie z rąk kard. Henryka Gulbinowicza.

Ks. Piotr Nitecki, ur. 24 października 1949 r., należał do grona miłośników, najlepszych znawców i znakomitych propagatorów nauczania społecznego Kościoła. Głęboko zakorzeniony w duchu myślenia kard. Stefana Wyszyńskiego, rozumiejący, że przyszłość chrześcijaństwa w Polsce zależy w dużej mierze od jakości jego zaangażowania i świadectwa w sferze społecznej. Bliski przyjaciel ks. Jerzego Popiełuszki. Po latach członek zespołu ekspertów w jego procesie beatyfikacyjnym. Za osiągnięcia naukowe i popularyzatorskie w zakresie katolickiej nauki społecznej otrzymał w 2009 r. nagrodę naukową im. Włodzimierza Pietrzaka, przyznawaną przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

Rano roraty, wieczorem... nieszpory

Paweł Beyga

Oprócz rorat w naszym kościele, jako jedynym w Oławie, co sobotę wierni gromadzą się na nieszporach. Starsi pamiętają, że jeszcze czterdzieści lat temu w niedzielne popołudnia chodziło się na nieszpory. Każda uroczystość posiada pierwsze nieszpory. Celebrowe się je wieczorem w dzień poprzedzający święto. Cztery kolejne soboty w naszej świątyni to wieczorne czuwanie i pierwsze nieszpory kolejnych niedziel adwentu.

Bądźmy szczerzy. Nie przychodzą tłumy, kościół nie jest pełen. Na pewno jednak nie jest to minusem. Taka sytuacja świadczy o tym, że w naszej parafii są poeci. Dlaczego tak można nazwać tych, co przychodzą na nieszpory? Ponieważ Liturgia Godzin to modlitwa psalmami. To teksty najbardziej poetyckie w całym Piśmie Świętym. Wiele osób prywatnie odmawia brewiarz. Jeszcze piękniej wybrzmiewa ta liturgia z akompaniamentem organów, dymem kadziła i blaskiem świec. Trzeba zauważyć zaangażowanie Służby Liturgicznej w śpiew i przygotowanie nabożeństwa.

Krzyż stojący w centrum ołtarza przypomina, że w centrum historii stoi Chrystus. Czekamy nadal na Jego przyjście – teraz już w chwale. Częścią tego oczekiwania jest udział w liturgii. W każdy sobotni wieczór widać było zwiększającą się frekwencję na nieszporach. Chociaż ostatnie nieszpory adwentowe już za nami, to zawsze jest czas na Liturgię Godzin. Kolejne adwentowe nieszpory już w przyszłym roku.



W mocy Złego, czyli... o opętaniach i egzorcyzmach

Piotr Wróbel

Przynajmy: nasza postawa wobec problemu opętania nie jest wolna od paradoksów. Gdy czytamy, jak Jezus wypędził z opętanego człowieka legion demonów i posłał je w stado świń (patrz: Łk 8,26-39), to nawet w to wierzymy. Może dlatego, że to zdarzyło się właśnie Jemu, a może dlatego, że to było dawno, w czasach biblijnych, gdy „nie takie cuda” można było zobaczyć. Ale teraz...? W epoce podboju kosmosu, sztucznego serca i elektronicznej inteligencji? Nieraz sami egzorcyści przyznają, że zanim na własne oczy nie zobaczyli opętania, wyrażali się o nim z nutą ironii i niedowierzania. Takie zresztą było też w ostatnich dziesięcioleciach nastawienie części katolickich teologów, którzy negując prawdziwość zjawiska opętania nadawali mu kwalifikację zachowania psychopatologicznego lub z pogranicza parapsychologii – tak czy inaczej uważali, że jest ono czysto naturalne i nie ma w sobie nic z działania w człowieku istoty duchowej.

Ale istniała też postawa skrajnie przeciwna, a przez to równie podejrzana. Myślę tu o różnorodnych ruchach charyzmatycznych obecnych również w Polsce. Ich fanatyczne nastawienie do religii każe im lekceważyć jakiegokolwiek przyczyny naturalne niektórych, odbiegających od normalności, zachowań człowieka i tłumaczyć wszystko ingerencją złych lub dobrych duchów.

Jakie jest obecnie stanowisko Kościoła w tej kwestii? O. Aleksander Posacki SJ – filozof i demonolog – mówi o podwójnym oddziaływaniu szatana na człowieka. Pierwszy rodzaj to działanie zwyczajne, polegające na *kuszeniu do zła* i poddani temu działaniu są wszyscy ludzie. Drugi rodzaj – nadzwyczajny – ma charakter dopustu Bożego, bo z tylko sobie znanych powodów dopuszcza On do tego, aby szatan oddziaływał na człowieka w sposób szczególny. I tu możemy się spotkać z kilkoma formami owego oddziaływania: „- jako *zaburzenia fizyczne lub zewnętrzne*, jak to można zauważyć w niektórych zjawiskach w życiu świętych lub *napaści lokalne* na domy, rzeczy lub zwierzęta; - jako *obsesje personalne* lub myśli czy impulsy, które skłaniają do stanów załamania, rozpacz lub pokusy samobójstwa; - jako *działania diabelskie* odpowiadające zaburzeniom i chorobom, które doprowadzają do utraty świadomości, do spełnienia czynów

lub wypowiedziania słów nienawiści wobec Boga, Jezusa i Jego Ewangelii, Maryi i świętych; - jako *opętanie diabelskie* lub też jako wzięcie w posiadanie ciała jednostki dla działania demona, który każe mówić lub czynić tak, jak on chce, podczas gdy ofiara nie może się temu oprzeć (...)” (O. Aleksander Posacki SJ, „Okultyzm, magia, demonologia”, Wydawnictwo M, Kraków 1996, s. 152).

Tak silna, wielopoziomowa i obleczona w skutki sięgające zbawienia, ingerencja szatana w egzystencję człowieka jest zatem faktem oficjalnie głoszonym przez Kościół. Potwierdził to w swoim nauczaniu także Jan Paweł II, czyniąc jednak ważne zastrzeżenie: „W pewnych przypadkach działalność złego ducha może posunąć się również do owładnięcia ciałem człowieka, wtedy mówimy o opętaniu. (...) Kościół nie popiera i nie może popierać tendencji do zbyt pochopnego przypisywania wielu faktom bezpośredniego działania demona. Zasadniczo nie można jednak zaprzeczyć temu, że szatan powodowany chęcią szkodzenia i prowadzenia do zła może posunąć się do tego krańcowego przejawu swojej wyższości” (Jan Paweł II, „Katecheza o upadku zbuntowanych aniołów”, 13 IX 1986).

To zastrzeżenie, aby „zbyt pochopnie” nie przypisywać szatanowi bezpośredniego działania w formie opętania nie ma tu oczywiście na uwadze troski o jego „dobre imię”, ale o to, by nie popaść w jakąś manię prześladowczą i skrupulantyzm, który mógłby tylko jeszcze bardziej człowiekowi zaszkodzić. Dlatego egzorcyści, zanim przystąpią do działań uwalniających, konsultują się z psychologami i psychiatrami, aby wyeliminować czysto naturalne i znane medycynie przypadki chorób psychosomatycznych. I dopiero gdy takie leczenie nie przyniesie rezultatu, przystępują do egzorcyzmowania.

A czym jest egzorcyzm? Zapewne dla tych, co w „te rzeczy” nie wierzą, egzorcyzm kojarzy się z jakimś „hokuspokus”, które oddziałując na podświadomość człowieka może u niego wywołać spodziewany rezultat. Jednak dla wierzących jest on „uroczystą odprawą daną szatanowi w imię jedynego Boga” (O. Aleksander Posacki SJ, „Niebezpieczeństwa okultyzmu”, Wydawnictwo M, Kraków 1997, s. 67). Natomiast w Katechizmie czytamy, iż „egzorcyzmy mają na celu wypędzenie złych

duchów lub uwolnienie od ich demonicznego wpływu, mocą duchowej władzy, jaką Jezus powierzył Kościołowi (KKK 1673).

Gdy dokładnie przyjrzymy się misyjnej działalności Jezusa, to dostrzeżemy, że egzorcyzmowanie opętanych należy do istotnych jej elementów. Czytamy bowiem u św. Łukasza: „A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże” (Łk 11,20). Uwalnianie od złych duchów nie było czymś drugorzędnym, czynionym z konieczności chwili i tylko po to, aby ulżyć opętanemu. Było ono, z jednej strony, wkomponowane w Jego posługę miłosierdzia, z drugiej, jak to wyjaśnia św. Jan, „Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła” (1J 3, 8), które stanowią źródło ludzkiego grzechu. Problem opętanych był na tyle poważny, że Jezus posyłając swych uczniów (nie tylko Apostołów), udzielał im daru władzy nad złymi duchami. Gdy wracali, z radością oznajmiali Mu: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają” (Łk 10, 17).

Dodajmy tylko dla porządku, że mamy dwa rodzaje egzorcyzmów: *prosty*, który może m.in. towarzyszyć udzielaniu sakramentu chrztu, oraz *uroczysty*, który odprawia się w sytuacji opętania, wedle reguł określonych w Rytuale Rzymskim i może go czynić biskup lub kapłan delegowany przez biskupa.

Jak można zostać opętanym? Większość teologów uważa, że to nie diabeł wybiera sobie człowieka, którego opęta, ale człowiek sam, może nawet nieświadomie, daje mu takie przyzwolenie, np. angażując się w praktyki okultystyczne, magię czy wprost satanizm. Inaczej mówiąc, człowiek grzechem otwiera diabłu bramę do swojego wnętrza. Ale może się też zdarzyć, że Bóg – z sobie tylko znanych powodów – pozwala diabłu wejść w człowieka. Wydaje się, że z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku Anneliese Michel – młodej

Niemki, która w latach 70. ubiegłego wieku została opętana i która ostatecznie, w wyniku wycieńczenia organizmu, zmarła. Pomimo trwających 9 miesięcy egzorcyzmów, nie udało się jej uwolnić z opętania, co było zaskakujące dla przeprowadzających je księży. Ale z objawień Maryi, które miała Anneliese, dowiadujemy się, że została ona niejako wybrana przez Boga, aby biorąc na siebie to opętanie uchronić wiele dusz przed wiecznym potępieniem.

Cóż zatem: wierzyć czy nie wierzyć w opętanie? Nauka Kościoła oparta na Piśmie św. i wiekowym

doświadczeniu jest tu jednoznaczna. Przypomniał ją podczas ostatniego spotkania z cyklu ZDERZENIA organizowanego przez Oławski Klub Dyskusyjny o. Andrzej Smółka SSCC – jeden z trzech egzorcystów w naszej archidiecezji. W swojej 30-letniej praktyce stykał się z bardzo wieloma dramatycznymi losami ludzi opianowanych

przez szatana. Nie zawsze osoby pokrzywdzone same sprowadziły na siebie to nieszczęście. Często korzenie problemu tkwiły w nierozważnych i grzesznych zachowaniach pokoleń wcześniejszych. A przede wszystkim w zaniedbaniu praktyk religijnych z podkreśleniem życia sakramentalnego. Tylko Chrystus, obecny w Kościele i przez niego działający, jest w stanie ochronić nas przed działaniem szatana. To dla nas wielka pociecha. Chciejmy z niej korzystać.

Tym, którzy chcieliby obejrzeć film „Egzorcyzmy Anneliese Michel”, podaję adres internetowy:

<http://video.google.com/videoplay?docid=4760816879559814538>



Wieczera wigilijna - modlitwa przy stole

Na stole nakrytym białym obrusem kładziemy Pismo Święte i opłatek oraz ustawiamy świecę. Wieczerną wigilijną rozpoczynamy modlitwą. Prowadzą ojciec.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Ojciec lub matka zapala świecę na stole, wypowiadając słowa:

Światło Chrystusa.

Wszyscy odpowiadają: Bogu niech będą dzięki.

Najstarsze dziecko zapala światełko na choince.

CZYTANIE EWANGELII (Łk 2,1-14)

Ojciec: Ponad dwa tysiące lat temu przyszedł na świat Jezus Chrystus, Syn Boży, oczekiwany Zbawiciel. Opowiada o tym Ewangelia św. Łukasza.

Tekst odczytuje na przykład najstarsze dziecko:

„W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby dać się zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienną. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinięła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: "Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie". I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: "Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania".

Po wysłuchaniu fragmentu Ewangelii - kolęda "Bóg się rodzi".

WSPÓLNA MODLITWA:

Ojciec lub matka odmawia prośby, wszyscy odpowiadają: Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Boże, nasz Ojczy, w tej uroczystej godzinie wychwalamy Cię i dziękujemy za noc, w której posłałeś nam swojego Syna Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela, i prosimy Cię: Udziel naszej rodzinie daru miłości, zgody i pokoju.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Obdarz naszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych pokojem tej nocy.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Wszystkich opuszczonych, samotnych, chorych, biednych, głodnych na całym świecie pociesz i umocnij Dobrą Nowiną tej świętej nocy.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Naszych zmarłych (**wymienić imiona**) obdarz szczęściem i światłem Twej chwały.

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Wszyscy odmawiają "Ojczy nasz".

Ojciec lub matka:

Panie Boże, Ty sprawiłeś, że ta święta noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości Jednorodzonego Syna Twojego, spraw, abyśmy jaśnieli blaskiem Twego światła w naszym codziennym postępowaniu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Łamanie się opłatkiem.

Ojciec lub matka:

A teraz w duchu miłości i przebaczenia przełamiemy się opłatkiem – chlebem miłości. Otwierając serca nasze w miłości wzajemnej, otwieramy je na przyjście Pana. Niech On będzie zawsze z nami.

Ojciec pierwszy składa wszystkim życzenia i przełamuje się opłatkiem.

MODLITWA PO WIECZERZY:

Odmawia ojciec lub matka.

Dziękujemy Ci, Boże, nasz dobry Ojczy, za Syna Twego Jezusa Chrystusa, dziękujemy za miłość do wszystkich ludzi, za ten błogosławiony wieczór i dary, które spożywaliśmy. Tobie chwała na wieki. Amen.



Tradycja kontra nowoczesność

Trudno wyobrazić sobie czas Bożego Narodzenia bez jasełek. Dlatego Zespół artystyczny prowadzony w **Gimnazjum nr 1 im. Polskich Olimpijczyków w Oławie** przez p. E. Zarówną oraz Zespół wokalny p. E. Leś co roku przygotowują przedstawienie o tematyce świątecznej, którego premiera ma miejsce podczas okazjonalnego kiermaszu. W tym roku nastąpiło to 16 grudnia o godz. 17.00.

Fabula jasełek oparta została na pomysśle jednej z uczennic. Scenariusz pisano wspólnie, wciąż dodając do niego nowe elementy. W ten sposób narodziła się opowieść o dwóch rodzinach. Jedna z nich, rozumiejąc istotę świąt Bożego Narodzenia, z radością oczekuje nadejścia Małego, który razem z nimi zasiądzie do wigilijnej wieczerzy. Oczekiwaniu towarzyszą przekazywane z pokolenia na pokolenie rytuały. Nie zacierają one jednak wymowy wigilijnego wieczoru, a wręcz przeciwnie, pomagają go zrozumieć. W drugiej rodzinie szacunek do tradycji trudno się doszukać. Dlatego zabrakło tam radości z faktu narodzenia Zbawiciela Świata. Pozostał jedynie pośpieszny posiłek, zjedzony w towarzystwie niespodziewanego gościa... telewizora.

Jasełka przypominały – a niektórym uświadomiły – istotę nadchodzących świąt. Pokazały, że o tradycję warto dbać. Pomagała ona naszym przodkom pełniej przeżywać ich wiarę, pomaga w żywej wierze wychowywać dzieci, a nam samym ułatwia kontakt z prawdami nadprzyrodzonymi.

Przedstawienie rozpoczęło świąteczny kiermasz w Gimnazjum. Nastroszeni kołędami goście z podziwem patrzyli na ozdoby wykonane przez gimnazjalistów, wypieki ich rodziców oraz swojski chleb ze smalcem i ogórkiem. Nikt nie wyszedł stamtąd ani głodny, ani z pustymi rękami... (JS)



Fot. A. Broszkiewicz

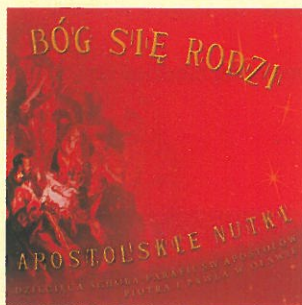
Weź do ręki biały opłatek...

Tymi słowami uczniowie uczęszczający do świetlicy w **Szkole Podstawowej nr 2** rozpoczęli doroczny Koncert Bożonarodzeniowy, który odbył się 16 grudnia br. Uświadomili w ten sposób przybyłym rodzicom, nauczycielom oraz kolegom, że święta Bożego Narodzenia są tuż tuż.

Nastrój wprowadzony przez małych artystów pięknie wkomponował się w atmosferę kiermaszu świątecznego, przygotowanego (podobnie jak i koncert) przez nauczycielki ze świetlicy. Okazało się ponadto, że dzieła ich rąk (bombki, stroiki, gwiazdy betlejemskie, kawowe choinki...) przewyższają urodą wyroby sklepowe. Dlatego chętnie je kupowano i teraz staną się ozdobą niejednego wigilijnego stołu w Oławie. (JS)



Fot. J. Szewczyk



Jest już do nabycia płyta „Apostolskich Nutek” pt. „Bóg się rodzi”, a na niej kolędy - te znane i całkiem nowe.

Płytę można kupić w kancelarii parafialnej.

Ogłoszenia parafialne

Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:
PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00 - 10.15
WTORKI w godz. od 16.00 - 19.45
ŚRODY w godz. do 16.00 - 19.45
SOBOTY w godz. od 15.00 - 19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja
drogą elektroniczną!!!
(www.petrus.olawa.pl)**

Porządek Mszy Świętych:

w niedziele:

7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15

w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00.
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 11.00.
Po wieczornej Mszy św. - od poniedziałku do soboty.
W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie, dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

Ogłoszenia na IV Niedzielę Adwentu

*Dziś rozpoczynamy rekolekcje adwentowe.

Nauki potrwają do wtorku, a poprowadzi je
ks. Kacper Radzki, doktorant na Uniwersytecie
Wrocławskim, nasz były wikariusz, którego
serdecznie witamy w naszej wspólnocie.

Porządek Mszy św. w poniedziałek i wtorek:

godz. 6.45 – Msza św. roratnia;

godz. 9.00 i 18.00 – Msze z nauką rekolekcyjną
ogólną;

Nauka rekolekcyjna dla młodzieży –
poniedziałek, godz. 19.15.

Spowiedź adwentowa – wtorek, 20 grudnia:

rano od godz. 8.00 do 9.00;

po południu – od godz. 15.30 do 18.00.

* Dziś III niedziela miesiąca – taca jest prze-
znaczona na spłatę należności za tegoroczne
remonty przeprowadzone w naszej parafii.

* W środę, Nowenna do MB Nieustającej
Pomocy o godz. 9.00 i 18.00.

* W czwartek, 22 grudnia, na Mszy św.
o godz. 18.00 olawscy harcerze przekażą
olawianom Betlejemskie Świątęko Pokoju.

* W piątek – spowiedź przedświąteczna dla
chorych, w domach. Chorych proszę zgłaszać
w biurze parafii albo w zakrystii.

* W sobotę, 24 grudnia – wigilia Bożego
Narodzenia. Msze św. o godz. 6.45 (roraty)
i o godz. 9.00. Nie będzie Mszy św.
o godz. 18.00.

Pasterki: godz. 22.00 oraz o godz. 24.00. Pasterka
w Starym Otoku – godz. 20.00. W Starym
Górniku – godz. 20.30.

* Msze św. w pierwszy dzień Bożego Narodzenia
– jak w każdą niedzielę, ale NIE BĘDZIE Mszy
o godz. 7.00 i 19.15. W drugi dzień Świąt – Msze
jak w każdą niedzielę, ale NIE BĘDZIE Mszy
o godz. 19.15.

* Tegoroczną wizytę duszpasterską – kolędę
rozpoczynamy nazajutrz po Świątach, we
wtorek, 27 grudnia. Ze względu na brak
ks. Sebastiana w wizycie kolędowej będzie nas
wspierał o. Zdzisław Weissbrot, kapucyn
pochodzący z Oławy.

* Opłatki wigilijne, świece wigilijne oraz kartki
święteczne są jeszcze do nabycia w biurze
parafialnym.

* Wszystkim życzymy miłej niedzieli i owocnych
rekolekcji.